

Ewa Pajuro

Dziennik Wschodni 16.07.2010

Mural na Tatarach: Graffiti przypomni o tragedii

Mural na ścianie Gimnazjum nr 17 jest już gotowy. Rysunek ma przypominać o rozstrzelaniu około setki żydowskich dzieci z ochronki w Lublinie.

Rysunek powstawał pod okiem Magdy Gross, córki autora „Strach” i „Sąsiadów”. - Jestem bardzo zadowolona z efektów naszej pracy i ciągle pozostaję pod wrażeniem odwagi artystycznej młodych ludzi z którymi pracowałam – tłumaczy Magda Gross, pomysłodawczyni stworzenia oryginalnego graffiti.

Rysunek możemy oglądać na ścianie Gimnazjum nr 17 przy ul. Maszynowej na Tatarach.

Niedaleko budynku znajduje się boisko na którym w 1942 r. Niemcy rozstrzelali około setki dzieci z żydowskiego sierocińca. Miejsce kaźni nie jest w żaden sposób oznaczone, dlatego rok temu narodził się pomysł żeby je jakoś upamiętnić. – W Ośrodku Brama Grodzka usłyszałam historię żydowskiej ochronki i w mojej głowie zaświtał pomysł, by jakoś uczcić to miejsce. Trzy miesiące później zadzwoniłam z pomysłem na graffiti – wspomina Gross.

Prace nad murałem trwały cztery dni.

Wszystko zaczęło się od poniedziałkowego wykładu o historii graffiti. W zajęciach uczestniczyło dziesięciu uczniów z różnych szkół w Lublinie. Towarzyszyła im dwójka artystów graffiti ze Stanów Zjednoczonych. Projekt muralu opracowali wspólnie. – Podobała mi się atmosfera w jakiej pracowaliśmy. Wszyscy szanowaliśmy nawzajem swoje pomysły, każda propozycja była dla nas ważna – tłumaczy jedna z uczestniczek akcji, Natalia Brzezińska, uczennica Gimnazjum nr 15.